

Krzysztof Ratajczak
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-1298-986X

BHW 43/2020
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2020.43.14

Nowa monografia z historii szkolnictwa nowożytnego w krajach Rzeczypospolitej: *Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Wilanów 2019, ss. 301, il.

Recenzowana publikacja powstała w ramach projektu badawczego „Społeczne i kulturowe uwarunkowania edukacji w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku”, prowadzonego przez Polskie Towarzystwo Historyczne, a sfinansowanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki”. Kierownikiem projektu był prof. Kazimierz Puchowski.

Jak czytamy we wstępie, „celem publikacji jest ukazanie społecznych i kulturalnych uwarunkowań edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku”, a zamiarem autorów była „próba dostrzeżenia idei edukacyjnych, programów kształcenia i funkcjonowania instytucji edukacyjnych w kontekście przemian społeczno-kulturowych dokonujących się w całej ówczesnej Europie doby nowożytnej”¹. Cele wyznaczone przez Autorów projektu są bardzo ambitne i aby im sprostać prof. K. Puchowski, znakomity badacz epoki nowożytnej w zakresie dziejów edukacji, zaprosił grono zarówno doświadczonych naukowców, jak i adeptów nauki.

Książka została podzielona na trzy części:

1. „Ideały, programy i instytucje edukacyjne na tle przemian kulturowych epoki” – w części tej postawiono pytanie, na ile zmiany zachodzące głównie we Francji w XVIII w. stanowiły inspiracje dla przemian edukacyjnych w Rzeczypospolitej. Ta część zawiera

¹ Wstęp, w: *Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Wilanów 2019, s. 10.

artykuły autorstwa Stanisława Roszaka, Macieja Foryckiego, Agnieszki Jakuboszczak oraz Filipa Wolańskiego.

2. „Społeczny wymiar edukacji” – w tej części zwrócono uwagę na kształcenie szlachty oraz mieszczaństwa epoki nowożytnej, a autorami tekstów byli Krzysztof Mikulski, Robert T. Tomczak i Łukasz Wróbel.

3. „Jednostka, rodzina, państwo w systemach edukacyjnych i wobec modeli edukacyjnych” – w tej części opracowania zawarto artykuły napisane przez Agnieszkę Wieczorek, Adama Kucharskiego, Joannę Orzeł i Kazimierza Puchowskiego.

Całość dopełnia tekst Wiesławy Duży, omawiający nowe metody i techniki analizowania, gromadzenia i udostępniania informacji na temat edukacji z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów w dobie cyfryzacji XXI w.

Stanisław Roszak (UMK w Toruniu) podjął zagadnienie przemian szkolnictwa w XVIII w. Autor zauważa, że badania nad historią edukacji mocno wpisują się w dyskusję metodologiczną i historiograficzną, która w ostatnich dziesięcioleciach dotyczyła przedmiotu analizy historii społecznej i historii kultury, a prace poświęcone kształceniu i wychowaniu korzystają z paradygmatów metodologicznych historii idei. Jak słusznie zauważył S. Roszak, często badana jest sama idea edukacyjna, szczególnie w odniesieniu do jej źródeł i wpływów na życie społeczeństw, brakuje jednak w refleksji poszczególnych autorów odwołania się do warunków gospodarczych, społecznych, politycznych. Takie podejście, zdaniem toruńskiego uczonego, jest błędne, albowiem sama myśl pedagogiczna, wyrwana z kontekstu epoki niemal zawsze brzmi podobnie, jednak przywrócona do kontekstu społeczno-kulturowego danego czasu, nabiera innych sensów². Autor podkreśla, że edukacja była kluczowym pojęciem dla epoki oświecenia; gwarantowała, zdaniem filozofów, rozwój ludzkości, zapewniając jej uzyskanie wolności, a także dobrobyt materialny i duchowy. S. Roszak prześledził plany edukacyjne powstałe w osiemnastowiecznej Francji oraz w innych krajach, podważając pogląd, że Francja była głównym dostarczycielem wzorców edukacyjnych dla Europy, podobne działania podejmowano bowiem w krajach niemieckich, na Półwyspie Apenińskim, w Rzeczypospolitej szlacheckiej czy w Skandynawii. Istotnym walorem artykułu jest także podjęta analiza opracowań z zakresu historii edukacji francuskiej i polskiej, w której przeważał, jego zdaniem, obraz wertykalny. Szczególną uwagę zwróciły prace Stanisława Kota, Stanisława Bednarskiego, Łukasza Kurdybachy, Stanisława Litaka (w tym wypadku Autor odwołuje się tylko do opracowania z roku 1976 – pora odświeżyć bazę bibliograficzną!) i Kazimierza Puchowskiego. W ujęciu dotychczasowej historiografii powstanie Komisji Edukacji Narodowej jest zwieńczeniem całego ciągu oświeceniowych inicjatyw.

S. Roszak podjął wreszcie ważne zagadnienie – a mianowicie, czy możliwe jest napisanie syntezy dziejów edukacji w XVIII w. nie z perspektywy oświeceniowych reform, ale z perspektywy krytyki tych reform i trwałości tradycyjnych poglądów na wychowanie? Autor proponuje w kwestionariuszu badawczym m.in. podjęcie kwestii nieudanego

² S. Roszak, *Wiek XVIII – w poszukiwaniu syntezy historii edukacji*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 17.

eksperymentu pedagogicznego teatynów, wewnętrznych sporów u jezuitów i pijarów, spadku liczby uczniów w szkołach KEN. Zawarł tu też postulat osadzenia historii edukacji w kontekście społecznym i politycznym. Autor zauważa też potrzebę uwzględnienia w badaniach „głównych bohaterów”, tj. rodziców, uczniów i nauczycieli. Zgadzam się w pełni z tą opinią, wydaje się jednak, że od dłuższego już czasu opracowania historyczno-pedagogiczne uwzględniają tak zarysowany kwestionariusz badawczy.

S. Roszak wskazuje na trzy kierunki prac nad przyszłą syntezą historii edukacji XVIII w. w Rzeczypospolitej: po pierwsze należy kontynuować badania nad przemianami i reformami edukacyjnymi w zakonach i nad programami KEN w ścisłym związku z przemianami politycznymi i społecznymi, z recepcją myśli oświeceniowej, z reformami ustrojowymi. Drugim kierunkiem badań powinny być rozważania nad ciągłością tradycji edukacyjnej, spojrzenie na ośrodki edukacyjne nie tylko z perspektywy centrów i placówek elitarnych, lecz także peryferii Rzeczypospolitej, przeniesienie akcentów ze zmiany na trwałość, należy też prowadzić badania nad rolą kształcenia prywatnego. Trzecim z proponowanych kierunków dalszych badań jest próba analizy zjawisk i procesów edukacyjnych z perspektywy bohaterów tych przemian, a więc uczniów, rodziców, nauczycieli, gubernatorów, pośredników w transferze kulturowym³.

Drugi z artykułów zawartych w recenzowanym tomie przenosi uwagę czytelnika na kwestię postrzegania przemian edukacyjnych w Polsce i Litwie w drugiej połowie XVIII w. z perspektywy Francji. Autorami tego opracowania są Maciej Forycki i Agnieszka Jakuboszczak – młodzi, lecz uznani poznańscy historycy. Na wstępie wywodu przypominają francuskie dokonania na polu edukacji, poczynając od zarządzenia króla Ludwika XIV z 13 grudnia 1696 r., który nakazał rodzicom posyłanie dzieci do szkół. Słusznie zauważyli, że w połowie XVIII w. Francja wciąż była krajem borykającym się z ogromnym problemem analfabetyzmu – w 1780 r. tylko 37% Francuzów potrafiło się podpisać imieniem i nazwiskiem. W tym kontekście wprowadzenie w czasach Wielkiej Rewolucji obowiązkowego, bezpłatnego i laickiego szkolnictwa to wielkie osiągnięcie. Momentem przełomowym było jednak podjęcie już w 1764 r., a więc od momentu odsunięcia jezuitów we Francji od spraw nauczania, dyskusji nad nowym modelem edukacji, która miała być narodowa i nastawiona na służenie społeczeństwu obywatelskiemu. Inną wielką przemianą, która wówczas się dokonała, było odejście od nauczania słów na rzecz nauczania praktycznego, przynoszącego pożytek w gospodarce, handlu, polityce czy życiu rodzinnym⁴. Autorzy podkreślają, że nad podniesieniem poziomu edukacji w Polsce z ramienia KEN czuwały osoby, które ukształtowały swoje poglądy i wiedzę bezpośrednio we Francji lub pod jej wpływem: Adam Kazimierz Czartoryski, Stanisław Staszic, Maksymilian Prokopowicz.

³ Ibidem, s. 35.

⁴ M. Forycki, A. Jakuboszczak, *O francuskim spojrzeniu na przemiany edukacyjne w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 43.

W dalszym wywodzie Autorzy skupili się na zreferowaniu poglądów Emanuela Mikołaja Murraya, w latach 1782–1787 związanego z Seminarium Kandydatów Stanu Akademickiego, działającego przy Szkole Głównej Koronnej, na temat reform oświatowych w Polsce,

Filip Wolański (Uniwersytet Wrocławski) przedstawił z kolei zagadnienie ewolucji rozwiązań dydaktycznych w staropolskich podręcznikach i kompendiach geograficznych powstałych w okresie poprzedzającym KEN. Autor podkreślił, że dążenie do modernizacji programów szkolnych i uniwersyteckich doprowadziło do powstania zupełnie nowej literatury naukowej i pedagogicznej. Zauważalne było to szczególnie w odniesieniu do opracowań poświęconych geografii i historii. F. Wolański omówił dokonania Franciszka Paprockiego, Teodora Wagi, Władysława Łubieńskiego i Benedykta Chmielowskiego⁵.

Dział kolejny, zatytułowany „Społeczny wymiar edukacji”, rozpoczyna studium Krzysztofa Mikulskiego (UMK) poświęcone zagadnieniu karier zawodowych osób wykształconych w Toruniu w XVI–XVIII w. Autor zauważa, że już w średniowieczu wyjazd na studia traktowany był jako inwestycja prowadząca do awansu społecznego i zdobycia wysokiej pozycji, początkowo w stanie duchownym, a poczynając od XV w. także poza Kościołem. Inwestycja, trzeba dodać, która mogła się zwrócić w stosunkowo krótkim czasie, albowiem roczny koszt studiów był porównywalny z rocznymi zarobkami np. pisarza miejskiego czy rektora szkoły. Dodatkowym wsparciem dla osób pragnących zdobyć wykształcenie był system stypendialny, również o średniowiecznych jeszcze korzeniach. K. Mikulski przedstawia jego funkcjonowanie w Toruniu doby nowożytnej, podkreślając, że władze miejskie oprócz finansowania wyjazdów na studia zagraniczne łożyły także na wspieranie nauki uboższej młodzieży w działających w mieście szkołach, szczególnie w gimnazjum toruńskim. Powracający ze stypendiów podejmowali pracę w kancelarii miejskiej, sądownictwie, szkolnictwie, zostawali pastorami, lekarzami. Autor podkreślał też, że w XVII–XVIII w. praca w gimnazjum toruńskim była atrakcyjna dla absolwentów studiów uniwersyteckich, a połowa rajców miejskich legitymowała się w analizowanym okresie wykształceniem uniwersyteckim⁶.

Robert T. Tomczak, młody poznański historyk, podjął z kolei rozważania nad studiami podejmowanymi przez przedstawicieli elity społeczno-politycznej Rzeczypospolitej na uniwersytecie Karola-Ferdynanda w Pradze w latach 1654–1754. Autor podjął temat, który dotychczas nie był poruszany przez polską historiografię, przynajmniej jeśli chodzi o analizowany w artykule okres. W drugiej połowie XVII w. i w stuleciu następnym w Pradze pojawiali się na dłuższy lub krótszy czas przedstawiciele polskich i litewskich rodów, wśród nich m.in. Radziejewskich i Radziwiłłów. Praga stanowiła w większości przypadków jedynie przystanek na trasie ich naukowych peregrynacji. Autor łącznie zi-

⁵ F. Wolański, *Ewolucja rozwiązań dydaktycznych w staropolskich podręcznikach i kompendiach geograficznych w przededniu powstania Komisji Edukacji Narodowej. Wybrane aspekty*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 59–71.

⁶ K. Mikulski, *Kariery zawodowe osób wykształconych w Toruniu w XVI–XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 90.

dentyfikował 57 studentów z obszarów Rzeczypospolitej, którzy pobierali nauki na czeskim uniwersytecie w latach 1654–1754, z czego z warstwy szlacheckiej pochodziło 39 osób. Większość z badanej grupy podjęła studia w pierwszych dziesięcioleciach, natomiast w ostatnich dziesięcioleciach pierwszej połowy XVIII w. nie było studentów z Polski, co w świetle dotychczasowej literatury przedmiotu nie powinno dziwić. W większości, jak zauważa R.T. Tomczak, podejmowali oni studia na wydziale teologicznym, a studia zwieńczyło zdobyciem stopnia naukowego jedynie 14 osób. Żaden ze studentów z Rzeczypospolitej nie uzyskał stopnia naukowego na wydziałach prawnym, teologicznym czy medycznym, ponieważ nauka na nich była dłuższa i bardziej kosztowna. W dalszym ciągu artykułu Autor omawia szczegółowo kariery studentów praskiego uniwersytetu pochodzących z ziem polsko-litewskich – wśród nich byli Krzysztof Antoni Szembek, późniejszy arcybiskup gnieźnieński, i Michał Korybut Wiśniowiecki, koronowany na króla Polski⁷. Jak przypuszcza Autor, z uwagi na utratę źródeł metrykalnych, można przypuszczać, że liczba studentów praskich z Litwy i Polski była wyższa, aczkolwiek stawia tezę, że praskie środowisko akademickie „było raczej nieatrakcyjne dla potencjalnego polskiego i litewskiego studenta należącego do elity kraju”⁸. Pragę traktowano wówczas jako idealne miejsce do nauki języka niemieckiego, przystanek w drodze do Wiednia. Co ciekawe, w tym okresie większą popularność w roli ośrodka studiów cieszył się morawski uniwersytet w Ołomuńcu.

Łukasz Wróbel (UMK w Toruniu) omówił w swoim artykule działalność na polu mecenatu kulturalnego rodziny Borchów przybyłej do Inflant w XV w., podkreślając szczególną rolę w tym względzie Jadwigi, Elżbiety Borch, pochodzącej z rodziny Platerów. Jej syn sprowadził do Prele dominikanów z zadaniem prowadzenia działalności religijno-oświatowej. Również inni przedstawiciele rodu Borchów wspierali akcję rekatalizacji Inflant. Najzamożniejszym rodem inflanckim byli Platerowie, założyciele biblioteki w Krasławiu, fundatorzy klasztoru misjonarzy św. Wincentego à Paulo i szkoły parafialnej działającej w Krasławiu co najmniej od 1775 r., która od 1814 r. miała status szkoły powiatowej⁹. Również inni przypominani w artykule przedstawiciele szlachty inflanckiej przyczyniali się do otwierania szkół na terenie dzisiejszej Łotwy, w tym także placówek przeznaczonych dla dziewcząt.

Agnieszka Wiczorek (UMK w Toruniu) omówiła z kolei podróże edukacyjne Seweryna Józefa i Wacława Rzewuskich. Podjęty temat dotyczy modnego w ostatnim czasie kierunku badawczego. Jak zauważa Autorka, w rodzinie Rzewuskich zagraniczne podróże były nieodłącznym elementem edukacji, można zauważyć także ciągłość zagranicznych wyjazdów edukacyjnych podejmowanych przez kolejne pokolenia. Ustalenia

⁷ R.T. Tomczak, *Studia elity społeczno-politycznej Rzeczypospolitej na uniwersytecie Karola-Ferdynanda w Pradze w latach 1654–1754*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 105–116.

⁸ *Ibidem*, s. 116.

⁹ Ł. Wróbel, *Działalność fundacyjna i oświatowa szlachty inflanckiej w XVIII wieku na przykładzie rodzin Borchów, Platerów i Hylzonów*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 131.

zawarte w artykule egzemplifikują znane już dobrze w literaturze zagadnienia, a więc istnienie szczegółowych instrukcji pedagogicznych, jak również celów stawianych udającym się w podróż, a więc poznanie obyczajów i języka, ćwiczenia rycerskie, taniec, szermierka i jazda konna. Wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zagranicznych podróży miały przede wszystkim przygotować Rzewuskich do pełnienia publicznych funkcji w Rzeczypospolitej¹⁰.

Zbliżoną tematykę podjął także Adam Kucharski (UMK Toruń) w artykule poświęconym rodzinnym tradycjom Grand Tour Rzewuskich. Autor poddał analizie podróże Franciszka i Kazimierza Rzewuskich z lat 40. i 60. XVIII w., uwzględniając przy tym nie tylko szerokie tło strategii wychowawczej i edukacyjnej polskich rodów magnackich, ale także i europejskie tradycje w tym zakresie. A. Kucharski postanowił porównać oba wyjazdy pod względem zarówno logistycznym, jak i edukacyjno-wychowawczym. Starszy z braci mógł doskonale wykorzystać swe doświadczenia podczas wyjazdu z młodszym bratem. Jak zauważył oba wyjazdy trwały podobny okres czasu – ok. 2,5 roku, co było rozwiązaniem optymalnym również pod względem ekonomicznym, i charakterystycznym dla XVIII w. Podczas gdy podróż Franciszka była klasycznym przykładem magnackiego Grand Tour, wyjazd Kazimierza miał bardziej uniwersytecki i naukowy charakter.

Jak konstatuje A. Kucharski, w hierarchii celów stawianych do realizacji przed podróżnikami odbywającymi Grand Tour wysoką pozycję miało nawiązywanie kontaktów osobistych, udział w życiu dworskim, ważne było też uczestnictwo w życiu towarzyskim¹¹.

Kolejny artykuł zawarty w tym dziale, autorstwa Joanny Orzeł (Uniwersytet Łódzki), dotyczy edukacji Stanisława Antoniego Poniatowskiego, przyszłego króla Polski. Autorka zauważyła, że na przyszłe zainteresowania monarchy znaczny wpływ wywarł Gotfryd Lengnich, profesor wymowy i poezji w gdańskim Gimnazjum Akademickim. W późniejszym okresie edukacją Poniatowskiego zajmowali się w Warszawie teatyni. Autorka starała się określić skład grona nauczycielskiego, które zajmowało się kształceniem Stanisława. Podkreśliła dobrą znajomość języków obcych wyniesioną ze szkoły, którą doskonalała także podczas podróży edukacyjnych. J. Orzeł poddała analizie zachowane notatki szkolne Poniatowskiego. Wynika z nich niezbicie, że przyszły monarcha otrzymał staranne i wielostronne wykształcenie, aczkolwiek według niektórych badaczy było ono dość chaotyczne. Nieco chaotyczny jest także sam artykuł J. Orzeł, w którym zabrakło jakiegokolwiek podsumowania.

Poprzedni artykuł uzupełnia, znacznie go jednak przewyższając metodycznie i merytorycznie, tekst autorstwa Kazimierza Puchowskiego (Uniwersytet Gdański). Podsumowując niejako poprzedniczkę zauważył, że edukacja Stanisława Augusta Poniatowskiego

¹⁰ A. Wiczorek, *W „drodze paryskiej” – podróże edukacyjne Seweryna Józefa i Wacława Rzewuskich w latach dwudziestych XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 175.

¹¹ A. Kucharski, *Rodzinne tradycje magnackiego Grand Tour. Przykład Franciszka i Kazimierza Rzewuskich z lat czterdziestych i sześćdziesiątych XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 192.

rozpoczęła się nauką domową pod kierunkiem rodziców i guwernerów, a dopełniona została pobytem w kolegium szlacheckim teatynów, a następnie podróżami zagranicznymi. Ten model zdobywania wykształcenia miał w ówczesnej Polsce silnie ugruntowaną pozycję.

K. Puchowski zauważa, że wychowanie Poniatowskiego przebiegało bez kontaktu z rówieśnikami, co utrudniało proces socjalizacji i wpływało na przekonanie Stanisława Augusta o własnej wartości, choć ze świadomością zagrożeń, które niesie zarozumiałość¹². Przyszły król ze środowiska rodzinnego wyniósł zamiłowanie do lektury prasy i studiowania starannie wybranych książek, w czym pomagała mu dobrze zaopatrzona biblioteka. Co ważne, już jako król nosił się z zamiarem udostępnienia jej zbiorów szerszej publiczności.

Wśród pedagogów Poniatowskiego znaleźli się ludzie wybitni, do których Autor zaliczył Gotfryda Lengnicha, ambasadora rosyjskiego Hermana Karla von Keyserlinga oraz austriackiego oficera Jean-Luc-Louis de Toux de Salverte'a, który „zaraził” go ideami masonskimi. K. Puchowski szczegółowo opisał również poszczególne etapy edukacji Stanisława Augusta, w tym roczną praktykę w kancelarii podkanclerzego litewskiego Michała Czartoryskiego oraz Grand Tour, która wiodła do Niderlandów, Saksonii i Prus, Austrii, Anglii i Rosji. Autor podjął również zagadnienie działalności oświatowej ostatniego króla Polski, zwracając uwagę na aspiracje monarchii, kwestie Akademii Rycerskiej oraz Szkoły Paziów oraz królewskiej protekcji nad kolegiami szlacheckimi i wreszcie udział Stanisława Augusta w pracach Komisji Edukacji Narodowej. Król był współinicjatorem i protektorem KEN. Monarcha już w 1766 r. planował powołanie przez sejm państwowego organu zarządzającego szkolnictwem. Inicjował i patronował wielkiej kampanii oświatowej, prowadzonej za pomocą czasopism, literatury pięknej i teatru¹³. Król żywo interesował się pracami Komisji, gorliwie uczestniczył w zebraniach, corocznych posiedzeniach Komisji do Ksiąg Elementarnych, z prywatnej szkatuły łożył na cele oświaty. Jak podkreśla K. Puchowski, monarcha podpisywał nominacje na ważne funkcje w akademiach i szkołach publicznych, ustanowił medale Diligentiae, które od roku 1786 rozdawane były najlepszym uczniom. Król uważał KEN za najtrwalsze dzieło swego panowania. Zdaniem Autora, jednym z największych osiągnięć Komisji były konwikty dla synów ubogiej szlachty, które wychowywały w duchu wiernej służby królowi i przygotowywały do przyszłej kariery nauczycielskiej czy wojskowej. Był to ważny element demokratyzacji systemu szkolnego Rzeczypospolitej¹⁴.

Tom wieńczy artykuł autorstwa Wiesławy Duży (Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa) poświęcony zagadnieniom dokumentacji cyfrowej. Autorka poruszyła ciekawą kwestię natury metodologicznej w odniesieniu do pamiętników. Na przykładzie pamięt-

¹² K. Puchowski, *Stanisław August Poniatowski wobec edukacji. Rekonesans*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 228.

¹³ *Ibidem*, s. 266.

¹⁴ *Ibidem*, s. 269.

nika Antoniego Barnaby Jabłonowskiego, który nigdy nie był udostępniany czytelnikom za życia autora, zadała szereg istotnych pytań badawczych: jak traktować notatki, które mimo wielu ciekawych wskazówek nie ujrzały światła dziennego i nie mogły zostać użyte? Jak je powinien odczytywać historyk, który stara się zrozumieć procesy i wzorce wychowawcze z dawnych epok? Celem tego artykułu było omówienie możliwości, metod i technik analizowania, gromadzenia i udostępniania informacji dotyczących wczesnych etapów edukacji dzieci i młodzieży w XVIII w. na przykładzie pamiętników. Jak konstatuje Autorka, źródła te są na tyle uniwersalne, że dają możliwość prowadzenia badań porównawczych w skali Europy. W. Duży ostrzega jednak przed trudnościami w zakresie podejmowania prób porównywania poszczególnych pamiętników¹⁵. W artykule przedstawione zostały także założenia metodologiczne bazy danych dotyczącej np. zagadnień związanych z wychowaniem i wczesną edukacją.

Czytelnik otrzymuje starannie wydaną, doskonałą pod względem edytorskim (nie dostrzegłem literówek, co zasługuje na uznanie) książkę, która w mojej opinii stanie się ważnym i często cytowanym przyczynkiem do badań nad dziejami szkolnictwa i edukacji w dawnej Rzeczypospolitej. Jak to się często zdarza, publikacja wieloautorska, która wyszła spod pióra zarówno doświadczonych i znanych w środowisku uczonych, jak i młodych adeptów nauki, nie jest jednolita ani pod względem treściowym, ani pod względem metodycznym. Wśród znakomitych opracowań zdarzają się tu także artykuły niedopracowane, niemniej należy docenić trud redaktorów w wypracowaniu koncepcji tomu, którego lektura przynosi szereg cennych ustaleń faktograficznych a także stanowić może punkt wyjścia dla nowych badań. Niewątpliwie polska historiografia wzbogaciła się o nową, cenną publikację.

¹⁵ W. Duży, *Uchwycić nieuchwytnie. O cyfrowym dokumentowaniu prywatnych relacji na temat edukacji z XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów*, op. cit., s. 278 i n.